Nr. 29 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 6 lutego 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:	Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17. Konto PKO Lwów № 504.044	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·— z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·— Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·— Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—				Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

POLSKA W RODZINIE NARODÓW.

I.

Wygłoszone w dniu 1 lutego b. r. przez p. Ministra Spraw Zagranicznych Becka w Komisji spraw zagranicznych Sejmu ekspose rzuciło jasny snop światła na naszą sytuację między narodową, na stosunki, łączące nas z innemi państwami, związanemi z nami bliższemi czy dalszemi interesami.

Najbardziej oczywiście interesują nas stosunki z naszymi dwoma bezpośrednimi a potężnymi sąsiadami: z Rosją i Niemcami. W stosunkach polsko-rosyjskich od chwili podpisania w roku 1933 układu londyńskiego zaznacza się razporaz dążenie do ich zacieśnienia, przyczem nigdzie nie widać jakichkolwiek momentów, wskazujących na jakieś wzajemne zamącenia. Dążność do trwałego rozwiązywania wszelkich problemów sąsiedzkich, dążność do utrzymania jak najlepszych stosunków sąsiedzkich została też zaakcentowana w mowie naszego Ministra Spraw Zagranicznych. Odpowiednikiem jej są słowa kierownika polityki zagranicznej Sowietów, Mołotowa, na siódmym kongresie Sowietów, kiedyto mówca ten stwierdził również zasadniczą poprawę stosunków polsko-sowieckich, a nawet uznał osiągnięte rezultaty za jeszcze nie zadawalające, zapowiadając ze strony Sowietów dalsze wysiłki w kierunku konsolidacji dobrych stosunków sąsiedzkich z Polską.

Najciekawiej jednak bezsprzecznie przedstawiają się nasze stosunki z Niemcami, i one też zasługują na szczegółniejszą analizę. Atmosfera, jaka przed podpisaniem układu polsko-niemieckiego panowała na wycinku politycznym między Niemcami a Polską, była wręcz nieznośna. Dość przypomnieć sesje genewskie, a dalej ową nigdy nie ustającą antypolską kampanję, prowadzoną w prasie, we wszystkich ośrodkach kulturalnych świata, w każdej niemal książce niemieckiej. W tych warunkach naprawdę trudno było oprzeć się wrażeniu, że byle iskierka wywołać może katastrofę. Faktem wogóle jest, że na przestrzeni rozlicznych etapów historycznych stosunki polsko-niemieckie ograniczały się dla nas do stosunków polsko-pruskich i jako takie mieściły w sobie cały ciężar nieporozumień i walk, które w pierwszych latach po wojnie światowej odżyły z całą potęgą i z całym zasobem ukrytych niebezpieczeństw. I można wślad zatem śmiało powiedzieć, że do roku 1934 polityka Rzeszy niemieckiej szła po linji negacji polskich interesów państwowych i stwarzała z polsko-niemieckiej granicy coś w rodzaju pasa izolacyjnego. Ze strony polskiej wysuwano niezmiennie chęć normalnego współżycia, odtrącaną jednak przez wszystkie niemieckie stronnictwa polityczne, licytujące się nawzajem w kampanji antypolskiej.

Z polskiej strony mimo wszystko razporaz odzywały się twierdzenia, że dwa narody i dwa organizmy państwowe, sąsiadujące ze sobą na przestrzeni bezmała dwóch tysięcy kilometrów, winny ze sobą współżyć, a taki postulat wynikał zarówno z dobrze zrozumianego interesu obu stron, jak i zarazem z interesu ogólno-europejskiego.

I wreszcie dopiero rok temu ten stan rzeczy uległ zasadniczej zmianie. Dzień 26 stycznia 1934 roku przyniósł

Polska wycofuje się z udziału w Challenge'u.

Paryż, 5 II. (PAT) Delegacja Aeroklubu Rzp. Pol. złożyła sekretarzowi F. A. T. (t. j. międzynarodowej federacji lotniczej) oświadczenie, że Aeroklub Rzp. Pol. niestety nie będzie mógł brać udziału w najbliższych zawodach lotniczych „Challenge de Tourisme International", ani też w jego organizacji. Polska powzięła mianowicie decyzję **skierowania swych wysiłków lotniczych na inne tory, na których linji nie leżą zawody w rodzaju dotychczasowego Challenge'u**.

—o—

Wywiad z prezesem LOPP. gen. Berbeckim.

Warszawa, 5 II. (PAT) Prasa ogłasza wywiad z prezesem L.O.P.P. gen. Berbeckim w sprawie wycofania się Polski z najbliższego Challenge'u.

Wiadomość o wycofaniu się Polski z najbliższego Challenge'u nie była dla nas niespodzianką. Po uroczystym zakończeniu Challenge'u 1934 zaczęły się w fachowym kołach naszego lotnictwa rozważania, co dał Challenge. M. in. wywołał dyskusję typ motoru. Wytworzyliśmy nowy typ motoru pionierskiego, **ale nie było mowy o masowej produkcji.** Do nowych zawodów trzebaby zbudować znowu nowy typ i czekać do masowej produkcji do wyników Challenge'u. **Mielibyśmy prototypy, a nie mielibyśmy typów.** Podobnie ma się rzecz nie tylko z motorami, ale i z samolotami.

Nawiązując do oświadczenia, złożonego przez przedstawiciela Polski w Paryżu, mówiącego o nowych torach pracy, gen. Berbecki oświadczył, że torem tym są: **pójście wgłąb i wrzesz.** Mamy osiągnięcia szczytowe, ale nie mamy szerokiej płaszczyzny rozwojowej lotnictwa. Ogólny poziom zastępów lotniczych nie odpowiada naszym osiągnięciom szczytowym. **Lotników-amatorów w Polsce, mających swe aparaty, możnaby nieomal policzyć na palcach jednej ręki,** podczas gdy we Francji jest ich zgórą 900. Aparatów sportowych jest w Polsce zaledwie 40. Najpilniejszem więc zadaniem jest demokratyzacja lotnictwa i rozszerzenie jego podstaw, stworzenie fundamentów dla jego zdrowego i trwałego pokoju, zorganizowanie zastępów lotniczych i zaopatrzenie ich w aparaty i lotniska. Społeczeństwo nasze dokonało już wielkich wysiłków, które odegrały decydującą rolę w uzyskaniu zwycięstw dotychczasowych. Wysiłki społeczne miały jednak dotychczas charakter finansowania zwycięstwa. Dzisiaj trzeba, by zamiast 50-groszówek na przypięcie skrzydeł naszym najlepszym skrzydlatym rycerzom — obywatele uczyli się latać sami jak najliczniej.

Ambasadorowie Anglji i Francji u kanclerza Hitlera.

Berlin, 5 II. (PAT) Ambasadorowie Francji i Anglji zostali wczoraj przyjęci przez kanclerza Hitlera. O wizycie tej wydano urzędowo nast. komunikat:

Ambasador angielski sir Eric Phipps zjawił się w niedzielę w południe u ministra spraw zagr. von Neuratha i wręczył mu tymczasowy tekst komunikatu angielskiego. Na życzenie ambasadora, min. Neurath zapowiedział następnie wizytę jego u kanclerza w godzinach wieczornych. Również ambasador francuski Francois Poncet wyraził życzenie odbycia rozmowy z kanclerzem. Min. Neurath udał się wobec tego w niedzielę wieczorem w towarzystwie ambasadorów Wielkiej Brytanji i Francji do kanclerza. Obaj ambasadorowie wręczyli ministrowi spraw zagr. Rzeszy wieczorem ostateczny tekst komunikatu londyńskiego.

—o—

Komentarze prasy sowieckiej na temat przemówienia Ministra Becka.

Moskwa, 5 II. (PAT) Ag. Tass podaje: Komentując ekspose min. Becka, „Izwiestia" piszą, że przemówienie to nie zaspokoiło oczekiwań. Min. Beck nie wyjaśnił, dokąd zmierza polityka zagraniczna Polski i starał się uniknąć wszelkich spraw drażliwych, wymijając zagadnienia zasadnicze, które stara się rozwiązać polityka międzynarodowa. Nie analizując ani spraw, dotyczących Oceanu Spokojnego, ani spraw polityki europejskiej, minister nie miał okazji wypowiedzieć się w tych kwestjach, od których zależy sprawa wojny lub pokoju. Również nie uczynił wzmianki o naprężeniu, istniejącem w stosunkach francusko-polskich. Usiłował jedynie w odpowiedzi na wystąpienia opozycji przedstawić stan rzeczy w ten sposób, jak gdyby między Francją a Polską istniała całkowita zgodność poglądów na sprawy wschodniego paktu regjonalnego. Minister Beck nie powiedział „nie" o ile chodzi o sprawę paktu wschodniego, lecz powtórzył deklarację polską o konieczności drobiazgowego zbadania tej sprawy. Słowa min. Becka w sprawie propozycji sowieckiej, dotyczącej państw bałtyckich, rzucają światło na stanowisko, zajęte przez dyplomację polską wobec zagadnień Europy wschodniej.

—o—

w dotychczasowych stosunkach polsko-niemieckich zwrot zasadniczy. Podpisany wtedy układ berliński był rzeczywistym wyrazem pokojowości obu układających się stron. Polska i Niemcy stwierdziły, że „nastąpił moment, by rozpocząć okres nowy w stosunkach politycznych polsko-niemieckich przez bezpośrednie porozumiewanie się jednego państwa z drugiem". Rządy polski i niemiecki zrozumiały, że na grancy polsko-niemieckiej musi istnieć stabilizacja stosunków, albowiem „utrzymanie i utrwalanie stałego pokoju między ich krajami stanowi istotny warunek dla powszechnego pokoju w Europie". A. L.

Budżet na plenum Sejmu.

Warszawa, 5 II. (Tel. wł.) Dziś o godz. 10 rozpoczęło się plenarne posiedzenie Sejmu. Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie komisji budżetowej o projekcie ustawy skarbowej z preliminarzem budżetowym na 1935/36 r., który referuje referent generalny poseł Miedziński. Po nadto odbędzie się pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw, o poborze rekruta w 1935 r., w sprawie ratyfikacji konwencji międzynarodowej o przewozie towarów kolejami żelaznemi, w sprawie ratyfikacji konwencji międzynarodowej o przewozie osób i bagażu kolejami żelaznemi, oraz w sprawie ratyfikacji światowej konwencji pocztowej i porozumień światowego związku pocztowego.

Obrady budżetowe Sejmu będą odbywały się codziennie do dnia 14 bm. i trwać będą po 8 godzin. Jednocześnie z pracami budżetowemi Sejmu od bywać się będą w dalszym ciągu posiedzenia komisji skarbowo-budżetowej Senatu.

Rząd na pogrzebie ś.p. Bolesława Limanowskiego.

Warszawa, 5 II. (Tel wł.) Jak się do wiadujemy, w pogrzebie ś. p. Bolesława Limanowskiego weźmie udział prezes Rady Ministrów prof. Kozłowski z członkami Rządu.

Kondolencje premjera Kozłowskiego.

Prezes Rady Ministrów prof. Kozłowski wystosował nast. depeszę kondolencyjną do rodziny ś. p. Bolesława Limanowskiego:

„Chyląc wraz z całą Polską czoło przed trumną niezłomnego Bojownika Niepodległości i Nauczyciela kilku pokoleń, przesyłam Panom w imieniu własnem i Rządu Rzeczypospolitej wyrazy najgłębszego żalu i współczucia."

Ofiara Rządu zamiast wieńca.

Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Bolesława Limanowskiego, Rząd postanowił złożyć 5.000 zł. na „Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci", którem Zmarły szczególnie się opiekował.

Zakończenie rozmów londyńskich.

Paryż, 5 II. (PAT) Premjer Flandin, który wylądował w Le Bourget, był witany przez ministrów i liczne osobistości ze świata politycznego. Premjer oświadczył, że rokowania francusko-brytyjskie przyniosły nowe bezpieczeństwo Francji i pokojowi świata.

Londyn, 5 II. (PAT) Min. Laval wyjechał z Londynu o godz. 11. Przedstawicielom prasy oświadczył, że pragnie złożyć podziękowanie za gorące przyjęcie w Londynie, oraz za niezmiernie przyjazną atmosferę, jaka otaczała rozmowy londyńskie.

Sprawa klauzuli złota.

Waszyngton, 5 II. (PAT) Najwyższy sąd federalny ogłosił wczoraj, że decyzja jego w sprawie klauzuli złota została odroczona na czas nieokreślony.

Eksplozja dynamitu.

Rzym, 5 II. (PAT) W porcie Catania nastąpiła eksplozja w tajnym składzie materjałów wybuchowych. Trzy osoby poniosły śmierć, sześć jest rannych. Wybuch zniszczył trzy domy. Dochodzenia wykazały, że materjały wybuchowe zostały skradzione w warsztatach kolejowych.

Wiadomości bieżące.

5 lutego 1935

Wtorek
Agaty
Jutro: Tytusa
Wschód słońca 7·13
Zachód „ 16·28

TEATR WIELKI.

Wtorek godz 20.15 VI. Koncert Filharmonji lwowskiej.
Środa godz. 19.30 „Mieszczanin szlachcicem".

TEATR ROZMAITOSCI.

Wtorek godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek".
Środa godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Jej szampańska noc" z Ireną de Zilahy
ATLANTIC: „Ich noce" z Claudette Colbert.
CASINO: „Młody las" wg. J. A Hertza
CHIMERA: „42 ulica" i Tygodnik Foxa
COLOSSEUM: „Porucznik Kiże" (Car Szaleniec) oraz rewja „Jeden w drugiego".
GRAŻYNA: „Walc wiosenny" i „Eskimo".
KOPERNIK: „Piotruś" z Fr. Gaal. Flap".
MARYSIENKA: „Piotruś" i „Flip i Flap"
MUZA: „Viva Villa".
PALACE: „Melodje cygańskie"
PAN: „Maskarada".
PASAŻ: „Demon złota".
PAX: „King Kong" i „Zwyczaje świąteczne u różnych narodów".
RAJ: „Radosna godzina Mickey Mouse"
STYLOWY: „Jej wysokość całuje".
ŚWIT: „Nędznicy" i „Paryż w ogniu".
UCIECHA: „Ręka mściciela" i rewja.

—o—

— **VI. Koncert Filharmonji lwowskiej** odbędzie się 5 bm. w Teatrze Wielkim o godz. 8.15 wiecz. Na czele powiększonej orkiestry stanie dyrygent światowej sławy Jascha Horenstein z Paryża. Solo sopranowe odśpiewa p. Irena Cywińska.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 7.30 komedja Nertza i Mayera w spolszczeniu Emila Zegadłowicza pt. „Mój kochany głuptasek". Reżyserja K. Tatarkiewicza. Dekoracje O. Rexa.

— **Najbliższe premjery w Teatrach Miejskich.** Próby sensacyjnej sztuki dwóch włoskich autorów Allessandra de Stefani wraz z Franciszkiem Ferrucio Cerio pt. „Krzyk" w spolszczeniu p. Kańskiego zbliżają się ku końcowi. Już sam zamiar wystawienia tej śmiałej sztuki wprowadzającej nas w świat mało znany ludzi w bieli, klinik i sanatorjów, wzbudził ogólne zaciekawienie wywołując liczne głosy prasy lwowskiej. Sztuka ta ujrzy światło kinkietów Teatru Wielkiego już w najbliższym czasie.

Równocześnie w Rozmaitościach przygotowuje się zupełną niespodziankę dla publiczności lwowskiej: mianowicie prapremjerę znanego autora komedjowego warszawskiego Winawera.

KOMUNIKATY.

— **Z rozgłośni lwowskiej Polskiego Radja.** Dzisiejsze (wtorkowe) „Minuty literackie" poświęca rozgłośnia lwowska utworom Edwina Jędrkiewicza, znanego poety, znakomitego dramaturga, autora „Czerwonego Młyna", „Saula Króla" i szeregu nowel, b. prezesa Zaw. Związku Literatów we Lwowie. E. Jędrkiewicz przebywa od kilku lat w Gdańsku na stanowisku profesora gimnazjum polskiego. Na wstępie dzisiejszych „Minut" dr. Włodzimierz Jampolski nakreśli sylwetkę poetycką E. Jędrkiewicza, poczem nastąpią recytacje wybranych utworów. Początek audycji o godz. 22.45.

— **Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych** zawiadamia, że trzeci i ostatni wykład prof. dra Łempickiego Stanisława (z cyklu: Reportaże obyczajowe z dawnej Polski) pt. „Polska włóczęga po świecie — jej etapy i sensacje" odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godz. 19-ej. Uniwersytet, Collegium Maximum (wejście od ul. Kościuszki 9). Wstęp 50 gr., studenci szkół wyższych i uczniowie gimnazjalni płacą połowę.

— **Polskie Towarzystwo Filologiczne (Koło Lwowskie).** Posiedzenie naukowe odbędzie się w czwartek 14 bm. o godz. 18-ej w sali VII. na parterze w Uniwersytecie, przy ulicy Marszałkowskiej l. 1. Odczyt wygłosi prof. uniw. dr. Leon Piniński: 1400-lecie dokonania kodyfikacji Justynjana.

— **Zapowiedziany odczyt Karola Irzykowskiego,** członka Polskiej Akademji Literatury odbędzie się staraniem Zawod. Związku Literatów Polskich w sali Kasyna i Koła Lit. Art. w piątek 8 bm. o godz. 19.30. Znakomity autor „Pałuby", „Dziesiątej Muzy", „Walki o treść" i „Słonia wśród porcelany", wygłosi na temat żywotnych i aktualnych zagadnień potocznej i literackiej mowy, prelekcję pt. „Wielka czystka" czyli rzecz o swobodzie grzechów językowych.

— **Colosseum.** Dziś zaprezentuje zespół rewjowy kina „Colosseum" pod kier. J. Sciwiarskiego z udziałem nowozaangażowanych artystów pp. Meli Grabowskiej, Marjusza Kondrackiego, oraz pp. Winiarskiej, ulub. publ. Leo Fuksa, E. Zayendy, Rewelersów i duetu Krzanowski—Łozińska rewję pt. „Jeden w drugiego". Na ekranie film pt. „Porucznik Kiże" (Car Szaleniec).

KRONIKA MIEJSKA.

Śp. Władysław Felsztyn. Onegdaj zmarł wybitny działacz społeczny ery przedwojennej, długoletni radny i referent budżetowy Rady miejskiej śp. Władysław Herman Felsztyn. W okresie przedwojennym brał żywy udział we wszystkich poczynaniach społeczeństwa polskiego, piastując godność wiceprezesa Stronnictwa Demokratycznego, zakładając wspólnie z bar. Battaglją i śp. Rutowiczem organ tego stronnictwa „Gazetę Poranną". Dom śp. Felsztyna był w okresie walk o niepodległość siedliskiem postępowej myśli młodzieży i najwybitniejsi sternicy państwa naszego byli z domem tym w kontakcie. Śp. Felsztyn pozostawił syna Tadeusza, podpułkownika W. P. i komendanta centrum balistycznego i kierownika Instytutu balistycznego Politechniki lw., córki Łucję Kipową, wybitną i znaną działaczkę emigracyjną w Hamburgu, oraz Janinę Mierzecką, znakomitą fotografkę we Lwowie. — Pogrzeb odbędzie się dziś 5 bm. z krypty OO. Bernardynów we Lwowie.

Dr. Przemysław Dąbkowski, prof. Uniw. J. K. we Lwowie, został w styczniu 1935 r. wybrany członkiem zagranicznym Towarzystwa Naukowego „Uczena Spolecznost' Szafarzikowa" w Bratysławie.

Dyrekcja VII Gimn. Państw. we Lwowie (ul. Sokoła) zamierza ufundować wspólnie z Kołem Rodzicielskiem tablicę pamiątkową ku czci uczniów tego Zakładu, poległych w obronie Ojczyzny. Rodzice wzgl. krewni uczniów VII Gimn., których synowie (uczniowie tego gimnazjum) zginęli w obronie Polski, zgłoszą się w godzinach urzędowych w dyrekcji Zakładu. Termin zgłoszeń upływa dnia 20 lutego b. r.

Awanse w P. P. we Lwowie. Nadkomisarz Schwarz z Woj. Komendy P. P. mianowany został z dniem 1 bm. podinspektorem. Pozatem mianowani zostali komisarzami podkom. Dugiełło, zast. naczel. Urzędu śl., oraz podkomisarz Jania, kierownik Wydz. śl.

Opłatek Lw. K. S. „Strzelec". W dn. 31 ub. m. w świetlicy Klubu odbył się tradycyjny opłatek dla członków. Po odczytaniu prawa strzeleckiego i po okolicznościowych przemówieniach, zainaugurowanych przez prezesa Klubu dr. Petyniak-Saneckiego, nastąpiło uroczyste łamanie się opłatkiem i składanie życzeń. Na zakończeniu uroczystości z okazji wigilji imienin p. Prezydenta Mościckiego mgr. Wańczura omówił działalność naukową p. Prezydenta.

Obniżenie czynszów w domach miejskich. Na posiedzeniu Magistratu uchwalono obniżyć czynsz w domach miejskich przy ul. Stryjskiej, Arciszewskiego i Zborowskich o 5 do 25 prc. z ważnością od 1 lutego 1935. Dotychczas podstawą wysokości czynszów była powierzchnia mieszkań i ich położenie, to też zdarzało się, że mieszkanie o mniejszej ilości izb było droższe od mieszkania o większej ilości ubikacyj, lecz mniejszej powierzchni. Obecna regulacja czynszów bierze za podstawę nie tylko wielkość powierzchni i położenie, lecz również ilość ubikacyj mieszkalnych.

We wtorek odbędzie się następne posiedzenie Magistratu. Na porządku dziennym znajduje się sprawa regulaminu obrad Rady miejskiej. W czwartek 7 b. m. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

Opóźnienia na kolejach. Wczoraj zanotowano największe w ostatnich dniach opóźnienie pociągu pospiesznego z Warszawy, który opóźnił się o 120 minut. Pociąg osobowy z Warszawy spóźnił się wczoraj o 25 minut, z Łodzi 22 minut, wieczorny z Sambora 25 minut, pospieszny ze Śniatyna 9 minut, ze Stojanowa 15 minut.

Za 18 zł. na Huculszczyznę. Tow. Przyjaciół Huculszczyzny udało się uzyskać 80 prc. zniżki indywidualnej na kolejach na zorganizowany w dniach 14—17 lutego Marsz Narciarski Szlakiem II Brygady Legjonów. Przy zastosowaniu tych niezwykłych zniżek przejazd III klasą pociągiem osobowym do Worochty i z powrotem kosztować będzie 18.65 zł., II klasą — 25.90 zł. Tow. Przyjaciół Huculszczyzny ma nadzieję, że liczny zjazd narciarzy i turystów z całej Polski w ośnieżone góry Huculszczyzny poprze zamierzenia Towarzystwa i przyczyni się do uświetnienia tej niecodziennej imprezy sportowej.

Zniesienie wyroku. Sąd apel. rozpatrywał sprawę współpracownika dziennika ukraińskiego „Nowyj Czas" Romana Antonowicza, skazanego przez Sąd okręg. w Stanisławowie na 6 lat więzienia za zbrodnię z art. 109 kod. kar., popełnioną przez rozpowszechnianie zagranicą tendencyjnej mapy Ukrainy. W wyniku rozprawy sąd zniósł wyrok poprzedni i oskarżonego uniewinnił.

Dwa samobójstwa. Wczoraj wieczorem powiesiła się na klamce w mieszkaniu przy ul. Słonecznej 11 a Zofja Wisznowic, lat 47, wdowa po inżynierze. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy. — Na Wałach Hetmańskich popełnił samobójstwo przez wypicie kwasu solnego Leon Erd (ul. Zamkowa 10). Desperata odwieziono do szpitala.

Z KRAJU.

Katastrofa lotnicza. Na polach kolonji Bełżyce, pow. Krasnystaw, podczas silnej wichury śnieżnej spadł na ziemię samolot ćwiczebny i uległ strzaskaniu. Pod gruzami znaleziono zwłoki ppor. Zygm. Piekarskiego, obserwatora, a nieco dalej leżał zabity pilot sierżant Stan. Zieliński.

Uruchomienie szybu „Prezydent Mościcki". Wczoraj uruchomiono nieczynny od dnia 24 grudnia ub. r. szyb „Prezydent Mościcki". Jak wiadomo, szyb został zamknięty wskutek uszkodzenia koła maszyny wyciągowej. Obecnie, dzięki energicznej akcji, maszynę całkowicie naprawiono i praca odbywa się normalnie.

Włamanie do muzeum. Niewyśledzeni złodzieje włamali się do muzeum wojskowego w Poznaniu i skradli ze zbiorów około 100 srebrnych, złotych i złoconych medali, plakiety i szereg monet, znajdujących się w szklanych gablotkach. Wartość skradzionych przedmiotów jest znaczna, a wartość muzealna obliczona jest na 5.000 złotych.

Projekt utworzenia minist. spraw technicznych.

Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie, istniejące od przeszło pół wieku, skupiając szereg wybitnych mężów nauki i praktyki z wszystkich dziedzin nauk technicznych, rozwija ożywioną działalność nietylko około rozwoju i pogłębienia nauk technicznych, lecz również około podniesienia dobrobytu kraju pod względem technicznym i gospodarczym.

W tym celu Towarzystwo m. in. przedłożyło panu Premjerowi memorjał o konieczności wdrożenia akcji nieodzownych i pilnych robót publicznych, oraz będącej z tem w bezpośrednim związku **organizacji naczelnej władzy technicznej.**

Od kilku lat jesteśmy świadkami powszechnych wysiłków w zakresie zwalczania następstw kryzysu. Po najrozmaitszych próbach, uznano powszechnie, że podobnie, jak w wielu dawniejszych kataklizmach, środkiem najlepszym, a może jedynym, pobudzenia zamierającego życia gospodarczego — są **roboty publiczne,** dające pracę i zarobek najszerszym rzeszom pozbawionym środków do życia, a równocześnie stwarzające podstawy nowego rozwoju gospodarczego i powiększające majątek narodowy.

Konsekwencją tej powszechnie uznanej zasady, jest rozwinięcie oraz projektowanie w ostatnich latach olbrzymich robót publicznych w szeregu państw, dotkniętych najbardziej skutkami kryzysu, we Włoszech, Niemczech, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej etc.

W uwzględnieniu tych rozważań Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie przedkłada Panu Premjerowi następujące wnioski:

I. Zdaniem Towarzystwa należałoby w rozszerzyć r. 1935—36 i w latach następnych projektowaną przez Rząd akcję inwestycyjną, przez objęcie nią **akcji przeciwpowodziowej, systematycznej budowy, oraz uporządkowania sieci dróg państwowych, akcji mieszkaniowej, oraz budowy i utrzymania gmachów państwowych.**

II. Polskie Tow. Polit. uważa za niezbędnie konieczne jak najrychlejsze **utworzenie Ministerstwa Spraw Technicznych w miejsce zwiniętego w r. 1932 Ministerstwa Robót Publicznych.**

Głównym powodem zwinięcia b. Ministerstwa Robót Publicznych był przecież brak kredytów na roboty publiczne; dziś, gdy są znowu do rozporządzenia duże kredyty na te cele powinno być ponownie utworzone fachowe Ministerstwo techniczne, któreby tą akcją inwestycyjną kierowało.

Temu nowemu Ministerstwu powinne być podporządkowane oprócz agend, które należały do dawnego Ministerstwa Robót Publicznych, jeszcze inne sprawy techniczne, które powinny być skupione ze względów fachowych w jednem ręku, jak to ma miejsce w analogicznych ministerstwach innych państw, a mianowicie:

I. **Ustawodawstwo i orzecznictwo** we wszystkich technicznych sprawach, zastrzeżonych b. Ministerstwu Robót Publicznych. Sprawy uprawnień inżynierów i Izb inżynierskich.

II. **Całokształt spraw wodnych,** śródlądowych i morskich, hydrografja, Polski Instytut Meteorologiczny.

III. **Drogi i mosty państwowe** (budowa i utrzymanie), nadzór nad drogami samorządowemi. Sprawy koncesjonowania przedsiębiorstw samochodowych.

IV. Budowa i utrzymanie gmachów państwowych, za wyjątkiem tych, które należą do Ministerstwa Spraw Wojskowych i do Ministerstwa Komunikacji.

Sprawy rozbudowy miast i osiedli ludzkich, łącznie z planami regulacyjnemi i urządzeniami asanizacyjnemi (wodociągi, kanalizacja etc.).

Akcja mieszkaniowa.

V. Pomiary kraju.

VI. Elektryfikacja kraju.

VII. Wpływ na organizację i programy naukowe zawodowego szkolnictwa technicznego.

Polskie Towarzystwo Politechniczne jest przekonane, że rychłe uruchomienie szerokiej programowej akcji inwestycyjnej w dziedzinie robót publicznych i utworzenie Min. Spraw Technicznych z rozszerzonym zakresem działania będzie pierwszorzędną dźwignią do rychłego zwalczenia przesilenia gospodarczego i usunięcia bezrobocia.

—o—

Awanse w województwie lwowskiem.

Z dniem 1 lutego br. awansowali nast. urzędnicy Urzędu wojewódzkiego we Lwowie, Tymczasowego Wydziału Samorządowego i starostw na terenie województwa lwowskiego.

Do 5-tego stopnia służbowego: p. Kazimierz Sambor, naczelnik wydz. społ.-polityczn. w Urzędzie wojewódzkim lwowskim, p. Zdzisław Pawlikowski, nacz. wydziału w Tymcz. Wydz. Samorz.

Do 6-tego stopnia sł.: p. Henryk Kassala, starosta pow. w Dobromilu, p. Emil Wehrstein, referendarz w Urzędzie woj., p. Piotr Dobrzański, radca w Tymcz. Wydziale Samorz.

Do 7-mego stopnia sł.: p. Kazimierz Bodnar, wicestarosta w Gródku Jagiell., Mieczysław Mazurkiewicz, referendarz starostwa w Lesku, Stanisław Przystajko, referendarz w Starostwie grodzkiem we Lwowie. Władysław Nowicki, podreferendarz w Urzędzie woj., dr. Zofja Sławińska, referendarz w Tymcz. Wydz. Samorz., Zygmunt Bobrek, sekretarz rachunkowy w Tymcz. Wydz. Samorz.

Do 8-mego stopnia sł.: Władysław Sudyka, sekretarz w Starostwie pow. w Rzeszowie, Mikołaj Kołomyjec, kierownik kancelarji starostwa pow. w Jaworowie, Maciej Semenyc, pomocnik kancelaryjny w Starostwie pow. w Gródku, Zygmunt Kochański, pracownik kontraktowy w Urzędzie wojewódzkim.

Do 9-tego stopnia sł.: Czesława Tymińska, pomocnik kancelaryjny w Urzędzie woj., Władysław Polak, pomocnik kanc. w Starostwie pow. w Gródku.

Do 10-tego stopnia sł.: Zofja Rawska, pom. kanc. w Tymcz. Wydziale samorz.

Do 11-tego stopnia sł.: Józefa Braumberger, pracownik kontraktowy w Tymczas. wydz. samorz. Michał Kaczmar, niższy funkcjonarjusz w Starostwie pow. w Jarosławiu.

Otwarcie kursu pracy społecznej.

W sali obrad Rady miejskiej odbyło się wczoraj otwarcie kursu pracy społecznej z udziałem ponad 150 osób. Kurs ten, zorganizowany z inicjatywy prezyd. Drojanowskiego, obejmuje cykl wykładów z dziedziny socjologji, ekonomji, ustawodawstwa, statystyki, opieki społecznej, oświaty pozaszkolnej, biurowości, rachunkowości, buchalterji i innych wiadomości, pożytecznych dla każdego pracownika społecznego. Kierownictwo kursu spoczywa w rękach nacz. dr. Szkodzińskiego, nacz. dr. Michalewicza i prof. dr. Tomanka. Kurs otworzył inauguracyjnem przemówieniem prezyd. Drojanowski, podnosząc zadania i cele pracy społecznej i znaczenie kursu. Zkolei pierwszy wykład wygłosił prof. Caro.

Giełda z dnia 5 lutego.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, rzepaku, grochu, fasoli, kukurudzy, mące i otrębach oraz egzekutywne kupno żyta, po cenach w ramach dotychczasowych notowań. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne. Rzepik letni 34—38. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Nastrój ospały i niechęć do transakcji. Dolar poza Giełdą około zł. 5.31.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.60, Berlin 212.75, Gdańsk 172.82, Holandja 358.20, Londyn 25.96, N Jork czeki 5.31 3/8, kabel 5.31 5/8 Paryż 34.93 1/2, Praga 22.12, Szwajcarja 171.44, Włochy 45. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 46 1/4—1/2, 5 prc. poż. konwers. 68—67 3/4, 5 prc. poż. kol. 63, 6 prc. poż. dol. 76 3/4, 4 prc. poż. dolar. 53 3/4, 7 prc. poż. stabil. 72 1/2. **Akcje:** Bank Polski 97 1/4, Starachowice 13.10. Dolar w obrotach prywatnych 5.32.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Zawody narciarskie KPW. W dniach 2 i 3 bm. odbyły się w Sławsku główne zawody narciarskie KPW., które zgromadziły 52 zawodników i zawodniczek z całej Polski. Wyniki uzyskano nast.: Bieg 8 km. pań: 1) Burchadtówna H. (Okr. KPW. Wilno) 37 min. 18 sek. Startowało 9 pań, bieg ukończyły wszystkie. Bieg zjazdowy: 1) Kwiatkowski L. (Kraków) 19 min. 29 sek. Poza konkursem: 1) Piątkiewicz W. (Lwów). W biegu na 18 km. startowało 18 zawodników, bieg ukończyło 15. 1) Chronowski St. (Lwów) 1.30.31. W konkursie skoków startowało 6 zawodników: 1) Rybiński J. (Toruń) nota 59.1. Prócz powyższych konkurencji odbyło się kilka biegów dla pań i panów o uzyskanie Odznaki Sprawności PZN., w których wzięło udział bardzo duża ilość narciarzy. Organizacja zawodów spoczywała w rękach Zarządu Okręgu KPW. Lwów.

Akadem. mistrzostwa Polski. W ostatnim dniu międzynar. akademickich mistrzostw Polski w Rabce mistrzostwo Polski zdobył Lankosz (KTN.) 265.6, 2) Bartuza (ZAK.) 246.5, 3) Tesseyre (KTN.) 235.1.

Otwarcie skoczni narciarskiej SNPTT. w Brzuchowicach. Zapowiedziane na dzień 13 stycznia br. otwarcie skoczni narciarskiej w Brzuchowicach, wybudowanej staraniem Sekcji Narciarskiej Polskiego Tow. Tatrzańskiego Oddział we Lwowie, a odwołane z powodów fatalnych warunków śniegowych, odbędzie się nieodwołalnie dnia 10 bm. o godz. 11.30 w ramach narciarskich mistrzostw Okręgu lwowskiego. Impreza ta budzi wielkie zainteresowanie ze względu na zapowiedziany w niej udział zawodników zakopiańskich, krakowskich i śląskich. Pilnie przygotowują się do tej imprezy i skoczkowie lwowscy. Sekcja Narciarska PTT., chcąc zapewnić publiczności lwowskiej jak najszerszy udział w tej imprezie zwróciła się do Dyrekcji kolejowej we Lwowie z prośbą o uruchomienie w dniu 10 lutego br. dodatkowego pociągu do Brzuchowic, który odjedzie ze Lwowa o godz. 9.30. Zapewnioną również będzie komunikacja autobusowa z pl. Marjackiego i saniami od rogatki zamarstynowskiej. Bilety wstępu w cenie 1.50 zł. od osoby, 1 zł. dla członków SNPTT i PZN. (za okazaniem legitymacji) i 70 gr. dla młodzieży akademickiej, szkolnej, umundurowanych członków PW. i WF., oraz dla wojskowych do sierżanta włącznie będą sprzedawane od środy w lokalu Oddziału Lwowskiego PTT. ul. Akademicka 23 od godz. 11—13 i 18—20-tej.

—o—

Sir A. Chamberlein o roli Polski w Europie.

Londyn, 5 II. (PAT) Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem lady Max Müller odbył się doroczny bankiet Towarzystwa brytyjsko-polskiego z udziałem około 200 osób, w tem wielu wybitnych przedstawicieli sfer politycznych i gospodarczych Londynu. Honorowym gościem był sir Austin Chamberlain. Zebranych powitał ambasador Rzplitej Pol. Raczyński, poczem przemówienie wygłosił Chamberlain. Nawiązując do okresu rokowań w Locarno, mówca wspomniał o wątpliwościach, jakie wobec niego wyrażał ówczesny minister spraw zagr. Aleksander Skrzyński z powodu braku postanowień, dotyczących Europy wschodniej. Mówca podkreślił, że stanowisko ówczesne Brytanji nie znaczyło bynajmniej, że Brytanja nie interesuje się losami Polski. Anglja nie mogła w tym czasie rozszerzyć swych zobowiązań na Wschodzie Europy. Obecny stan rokowań dyplomatycznych w Europie Chamberlain nazywa **powrotem do Locarna**. Kanclerz Hitler obiecał rozważyć poważnie propozycje, wysunięte w ostatniej deklaracji francusko-brytyjskiej. Z wielkiem zadowoleniem udzielam tym propozycjom swego poparcia — mówił dalej Chamberlain — i podkreślam, że nie oznaczają one bynajmniej okrążenia Niemiec. Mają one na względzie tylko jedno — **pokój. Odmowa Niemiec zmusiłaby Brytanję i Francję do pewnych konkluzyj, za którą odpowiedzialność poniosłyby same Niemcy.**

Mówiąc o roli Polski i jej misji dziejowej, którą jej Europa powierzyła, mówca oświadczył, że **Polska jest wielkiem mocarstwem.** Ma ona przed sobą do spełnienia wielkie zadania. **Polska musi przyczynić się do podjętych obecnie wspólnych kroków na rzecz pokoju.** Koniecznością staje się wprowadzenie w życie na wschodnim odcinku Europy zasady wzajemnej pomocy przeciwko napastnikowi. Mówca wyraża nadzieję, że Polska spełni zadanie, jakie na niej ciąży. My, Anglicy, którzy radośnie odczuwamy fakt odrodzenia Polski, mamy niepłonną nadzieję, że **Polacy i Anglicy, znajdujący się na przeciwległych krańcach Europy, prowadzić będą tę samą politykę obrony pokoju i cywilizacji.**

—o—

Niemcy organizatorem Challenge'u w r. 1936?

Berlin, 5 II. (PAT) Wiadomość o wycofaniu się Polski z udziału w Challenge'u wywołała w niemieckich kołach sportowych duże wrażenie. Decyzja ta zwraca tembardziej uwagę, — pisze Niem. Biuro Inf. — ponieważ Polska odniosła dwukrotnie zwycięstwo w Challenge'u i miała zorganizować go w r. 1936. Komunikat niemiecki wyraża przypuszczenie, że **zadanie to przypadnie zkolei Niemcom, którzy w ostatnim Challenge'u zajęli drugie miejsce po Polsce.**

—o—

Zamiecie śnieżne i powodzie.

Wiedeń, 5 II. (PAT) Zamiecie śnieżne pociągnęły za sobą kilka ofiar w ludziach. Koleje związkowe zwracają szczególną uwagę na tor kolejowy pod Arlsberg którym ma jutro przejeżdżać książę Walji. W schronisku w górach Niedere Tauern odciętych od świata jest 80 narciarzy, którzy jednak narazie mają żywność. Narciarz Weinzettel, który samotnie odbywał treningową wycieczkę przed zawodami narciarskiemi, zamarzł na śmierć.

Lawina śnieżna zasypała dwie fermy w pobliżu Salzburga wraz z mieszkańcami i dobytkiem. Na miejsce wypadku wysłano ekspedycję ratunkową.

W NIEMCZECH.

Berlin, 5 II. (PAT) Ostatnie burze i deszcze podwyższyły poziom wody na Renie i jego dopływach: Nekarze i Menie. Rzeka Lahn wylała w kilku miejscach. Na Moseli i Saarze woda podnosi się z godziny na godzinę, grożąc zalewem.

W PALESTYNIE.

Jerozolima, 5 II. (PAT) Wielkie powodzie nawiedziły środkową Palestynę. Najbardziej ucierpiało miasto Nabluz. Komunikacja ze środkową Palestyną jest zerwana. Połączenie telefoniczne nieczynne. Straty materjalne są bardzo znaczne. Nabluz zamieszkałe jest przeważnie przez ludność muzułmańską.

Program radjowy.

Środa, 6 lutego.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka salonowa. 13: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45 Fragment teatralny. 16: Muzyka angielska. 16.45: Pogadanka dla dzieci starszych. 17: Zespół harmonistów. 17.25: Odczyt. 17.35: Recital śpiewaczy. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Nauka stenografji. 18.15: Płyty. 18.45: Odczyt. 19: Tercet wokalny. 19.20: Pogadanka budowlana. 19.30: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20: Wieczór Mickiewiczowski. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.30: Trzy pytajniki. 21.40: Pieśni polskie. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzyka taneczna.

KTO POPIERA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ, WALCZY O DUSZĘ MŁODZIEŻY POLSKIEJ NA OBCZYŹNIE! — Konto czek. PKO Nr. 21.895

Życiorys ś. p. Kadenacowej.

Wilno, 5 II. (PAT) „Kurjer Wileński" zamieszcza obszerny nekrolog śp. Zofji Felicji z Piłsudskich Kadenacowej. Śp. Zmarła urodziła się w r. 1865 jako drugie dziecko b. komisarza Rządu Narodowego na Żmudzi Józefa i Marji z Billewiczów Piłsudskich. Nauki pobierała w domu, a następnie prywatnie w Wilnie. Zkolei kilka lat przebywała na pensji Krzywobłockiej w Warszawie, skąd została odwołana do domu wskutek choroby matki, celem zajęcia się liczną rodziną i domem. W Wilnie pp. Piłsudscy mieszkali przy ul. Trockiej a następnie przy ul. Bukszta. Cały ciężar kierowania domem spoczywał na barkach młodziutkiej podówczas Zofji. Wśród gości, odwiedzających dom Piłsudskich, znajdował się również znany chirurg wojskowy dr. Bolesław Kadenacy, który w kilka lat po śmierci Marji Piłsudskiej został mężem Zofji.

W r. 1919 w pamiętnych dniach resurekcji wileńskiej wkracza do Wilna zwycięski wódz armji polskiej, Józef Piłsudski. Dom p. Kadenacowej stał się znowu niejako punktem zbornym elity niepodległościowej. Śp. Kadenacowa pozostaje nadal tą samą skromną panią domu, szczerze oddaną swej rodzinie. W ub. roku śp. Kadenacowa ciężko zapadła na zdrowiu i opuściła Wilno z końcem ub. roku celem kontynuowania kuracji w Warszawie, gdzie stale przebywa większość jej dzieci.

Budowa domów robotniczych we Lwowie.

Celem umożliwienia jak najszerszym sferom robotniczym uzyskanie własnego domu, powstała w Warszawie przy pomocy kapitałów państwowych instytucyj finansowych, Towarzystwo Osiedli Robotniczych, Sp. z ogr. odpow.

Zadaniem tego Towarzystwa jest prowadzenie budowy domów mieszkalnych pierwszej potrzeby, przeznaczonych dla ludności mniej zamożnej tj. dla robotników, rzemieślników i pracowników umysłowych, których dochód nie przekracza zł. 250 miesięcznie.

W jesieni r. 1934 przystąpił Komitet Rozbudowy m. Lwowa, jako pełnomocnik TOR do budowy 20 murowanych domów bliźniaczych, jednorodzinnych, składających się z kuchni, izby mieszkalnej i nyży sypialnej, z możnością wybudowania w przyszłości jednego pokoju w poddaszu, **na gruntach gminnych na „Sygniówce"** obok gościńca gródeckiego.

Domy te będą wykończone z wiosną 1935 r., a następnie rozsprzedane.

Koszt takiego domu łącznie z parcelą o pow. 600 do 700 metrów kwadratowych i kosztami urządzenia ulicy, wyniesie około 6.500 zł.

Nabywca domu będzie musiał płacić gotówką około zł. 1.500, resztę zaś tj. zł. 5.000 będzie spłacał w ciągu lat 50-ciu, przy oprocentowaniu 2 prc. w stosunku rocznym. Rata amortyzacyjna łącznie z innemi wydatkami bieżącemi (ubezpieczenie od ognia itd.) wyniesie około 23 zł. miesięcznie. Jak z powyższego wynika, warunki uzyskania własnego domu są bardzo korzystne. Komitet Rozbudowy m. Lwowa przyjmuje już zgłoszenia reflektantów na kupno domu, a zgłoszenie takie może nastąpić tylko pisemnie. Podania odpowiednio umotywowane należy składać w biurze Komitetu Rozbudowy, Ratusz, I. p. drzwi Nr. 103 do dnia 15-go lutego br.

BUL.

Polska grafika reklamowa.

Leżą przed nami dwa wydawnictwa Polskiej Agencji Telegraficznej: jedno nieco dawniejsze: **„Prasa—reklama"**, a drugie dopieroco wyszłe z pod prasy: **„Rocznik polskiej grafiki reklamowej"**. To pierwsze było niejako próbą, zapowiedzią tego drugiego. To drugie jest rzeczą skończenie doskonałą, piękną, wytworną, ujmującą nietylko tego, kto ma w tych kwestjach bezpośrednie zainteresowanie, lecz bezwzględnie każdego inteligentnego, mającego zrozumienie dla rzeczy zarazem pięknych i pożytecznych, czytelnika.

Punktem wyjścia obu wydawnictw jest fakt, że w zaciętej walce o byt, o egzystencję jednostek i całych przemysłów najpotężniejszym środkiem jest racjonalna reklama i propaganda. Potężna siła reklamy, poza wielką rolą w rozwoju przemysłu i handlu, wpływa decydująco na kształtowanie się życia społecznego, podnosi jego kulturę i dobrobyt i ułatwia wzajemne porozumienie i współżycie. Duży wpływ wywiera reklama w nauce i sztuce, w organizacji zdrowia publicznego, moralności i wychowania narodu.

Reklama w Polsce nie miała do niedawna tego szerokiego zrozumienia i zastosowania, jak na Zachodzie. Dziedzina ta wymagała uporządkowania i oczyszczenia panujących niezdrowych stosunków. Ile na tem polu już dokonano, wskazują właśnie dwa omawiane przez nas wydawnictwa. Wskazują one naocznie i ponętnie, jak ma wyglądać reklama właściwa, przemawiająca równocześnie do rozumu i do zmysłu piękna, reklama w najwznioślejszem tego słowa znaczeniu.

„Rocznik polskiej grafiki reklamowej" podkreśla znaczenie sztuki graficznej w reklamie. Nie ulega wątpliwości, że na wyobraźnię najsilniej działa sztuka. Ona to zmienia nastawienie człowieka do objawów życiowych, ona potrafi pokazać piękno rzeczy, których przedtem człowiek nie widział, ona przedstawia wartości rzeczywiste, daje suggestywny obraz przedmiotów, poetyzuje rzeczy codzienne i czyni z nich przedmioty pożądania. Dlatego potężna reklama opiera się w pierwszym rzędzie na sztuce, w szczególności na sztuce graficznej, t. j. na rysunku czarno-białym lub barwnym, przeznaczonym do powielania w druku w niezliczonej ilości egzemplarzy. Rysunek taki działa potężnie na wyobraźnię szerokiej publiczności, ma w sobie wielką moc dynamiki i najlepiej spełnia cele reklamy.

Mówiąc o polskich stosunkach, możemy śmiało powiedzieć, że pierwszy etap rozwoju polskiej grafiki reklamowej mamy już poza sobą. W okresie tym grafika reklamowa zdobyła sobie prawo do życia, stała się codzienną potrzebą świadomej swych celów reklamy, stworzyła szereg artystów-grafików, których dzieła osiągnęły wysoki poziom artystyczny, nietylko równy zagranicznemu, ale nieraz nawet przewyższający go. Czasopismo „Grafika", Szkoła przemysłu graficznego, katedra grafiki użytkowej w Akademji Sztuk Pięknych, utworzenie się Koła artystów-grafików reklamowych, dwie wystawy tego towarzystwa w Warszawie i w Łodzi, — oto etapy zyskiwania sobie prawa obywatelstwa tego nie nowego, ale bardzo zaniedbanego u nas dawniej działu sztuki.

Sztuka graficzna ma tę szczęśliwą stronę, że odbita w setkach lub tysiącach egzemplarzy łatwo przenika między ludzi, ale i tą złą, że ukazując się dziś-jutro, ginie jak motyl i tylko tego rodzaju przegląd, jak „Rocznik grafiki reklamowej" daje możność zorjentowania się, jakiemi możliwościami artyści i przemysł rozporządzają. „Rocznik" jest tedy znakomitym środkiem do zapoznania się z istotą sztuki graficznej. Oglądając jego piękne karty, pełne prawdziwej sztuki, patrząc na imponujące techniczne każdej z tych kart wykonanie, **nie** można się oprzeć wrażeniu dumy, że to wszystko zrobione zostało rękami polskiego artysty i polskiego rzemieślnika. Panowie Bartłomiejczyk, Bogusławski, Downarowicz i Mund, którzy tworzyli komitet redakcyjny „Rocznika", firmy „Gajewski i Dau", „Koziańscy", „Dawidowicz, Kempiński i Ska" oraz „W. Romański i Ska", które zajęły się techniczną stroną wydawnictwa, a wreszcie P. A. T., inicjatorka i przedsiębiorca całej tej imprezy — wszyscy oni zdobyli sobie prawo do szczerego i głębokiego uznania.

—o—

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

VIII. Km. 4634/33. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewir VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 ogłasza, że dnia 7-go marca 1935 o godzinie 9-tej przedpołudniem w sali III. drzwi 7 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie przy ul. Sądowej 7 w parterze odbędzie się na zasadzie 19 kwietnia 1933 zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja nieruchomości obj. whl. 4075/I. i 4076/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa własność Stefana Lewińskiego i Marji z Lewińskich Symowej. Realność obj. whl. 4075/I. i 4076/I. Dz ks. gr. gm. m. Lwowa stanowią całość gospodarczą, położoną przy ul. Potockiego 58. Obejmują one parcele gruntowe l. kat. 2729/1, 2729/3, 2729/4 i budowlane 1383/2, 5002/1, 5003/4 i 5003/18, na których wznosi się jednopiętrowy dom murowany, czynszowy z dobudówkami, tworzącemi razem nierozdzielną całość, a bardzo wysokich parterach, podpiwniczone. Do realności whl 4075/I. i 4076/I Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą przynależności, jak okna, drzwi, kraty żelazne itp., oszacowane na kwotę 12.380 zł. Wartość szacunkowa nieruchomości wyżej powołanych wraz z przynależnościami wynosi: 355.560 zł., najniższa zaś oferta 177.780 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Przystępujący do przetargu winien złożyć wadjum w kwocie 35.556 zł. w gotówce lub takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Zarazem wzywa komornik rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, wierzycieli, których pretensji powstałe z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organa publiczne wymierzające podatki i daniny, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli czy żądają zaspokojenia wierzytelności w gotówce lub też czy zgadzają się na przejęcie długów przez nabywcę. Późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione za zgodą nabywcy.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.

Lwów, 2 stycznia 1935. 507K

I. Km. 2838/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Dworskiego 14a urzędujący ogłasza, że dnia 26 lutego 1935 o godz. 12 w południe w Tyszkowicach odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Jadwigi z ks. Lubomirskich Świeżawskiej w Tyszkowicach składających się z 1 futra (spód szopy), z 1 futra (spód tchórze) męskie, 1 wózka na resorach żółtego jasionowego, 3 jałówek rasy fryzyjskiej, 1 bibljoteki składającej się z 2000 dzieł, 2 koni wyjazdowych gniadych, 1 klaczy 3-letniej „anglik", 1 konia ogiera 2 i 1/2 lat żelazny szpak., ocenionych na łączną kwotę zł. 6.100. Sprzedać się mające ruchomości oglądać można na miejscu i w czasie wyż oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Przemyśl, 31 stycznia 1935. 531K

Km. 5/35/6. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Śniatynie zamieszkały, zawiadamia na mocy art. 602, 603, 604 kpc., że w dniu 8 lutego 1935 o godzinie 11-tej rano (nie później jednak niż w dwie godziny) w Śniatynie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Rózi Lissak, składających się z różnych towarów galanteryjnych oszacowanych na łączną sumę 3421 zł. 10 gr. na zaspokojenie wierzytelności Dawida Habera. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Śniatyn, 5 stycznia 1935. 552K

XI. Km. 2601/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru XI. z siedzibą urzędową przy ul. Listopada 51 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 marca 1935 o godz. 9 w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej l. 7 Oddział III. drzwi Nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Zenobjusza Pręgowskiego nieruchomość obj. whl. 2235 Dz. I. ks. gr. gm. m. Lwowa przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie, a położona we Lwowie przy ul. Listopada róg ul. Ostrołęskiej, stanowiąca niezabudowaną i nieogrodzoną realność składającą się z parcel gruntowych. Nieruchomość oszacowaną została na kwotę 9.800 zł. Cena wywołania wynosi 7.350 zł. Przystępujący do przetargu winien jest złożyć rękojmę w kwocie 980 zł. Rękojmę należy złożyć w gotowiźnie albo w takich pap. wart., bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu 2 ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie sala Nr. drzwi 7. Organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, naleznych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru XI.

Lwów, 4 stycznia 1935. 534K

X. Km. 205/34. Strona zobowiązana Katarzyna ze Sochów Kucharczykowa w Łęgu. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Krakowskiego w Krakowie odbędzie się dnia 11 marca 1935 o godz. 9 przedpoł. w Sądzie grodz. przy ul. św. Jana 22 w Krakowie w biurze Nr. 38 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. Czyżyny. Whl. 756. Oznaczenie realności: składającej się z parceli grunt. lkat. 1948 rola, obszaru 726 sążni kw. i parc. grunt. lkat. 1950/1 łąka obszaru 881 sążni kw. Wartość szac. wraz z przynależ. 2500 zł. Najniższa oferta 1666 zł. 66 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wadjum wynosi 250 zł. Sąd grodzki w Krakowie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne, zamieszczone jest dla stron oddzielnie. Bliższych danych w tej sprawie udzieli sekretarjat wyż wymienionego Sądu w godz. urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rewiru X.

Kraków, 23 stycznia 1935. 520K

X. Km. 20/34. Strona zobowiązana: Pierwsza Polsko-Włoska Fabryka Makaronu „Bologna" Zachara i Ska w Krakowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A. w Krakowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 11 marca 1935 o godzinie 11 przedpołudniem w biurze Nr. 39 Sądu grodzkiego w Krakowie przy ul. św. Jana 22 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: ks. gr. gm. kat Kraków, Dąbie Dz. XX. lwh. 112 złożonej z parceli lkat. 792/1 o obszarze 10 ar. 29 m kw. czyli 286 sążni i parc. lkat. 793 o obszarze 2 ar. 76 m kw. czyli 77 sążni, ogród łącznie o obszarze 13 ar. 5 m kw. czyli 363 sążni. Na parcelach tych stoi budynek murowany, fabryczny, kryty dachówką o kubaturze 2240 m sześc. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 104.095 zł. Najniższa oferta 52.047 zł. 50 gr. Do realności lwh. 112 ks. gr. gm. kat. Kraków, Dąbie XX. należą następujące przynależności: szopy, ogrodzenie i urządzenie maszynowe do wyrobu makaronu, oszacowane na 57.640 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wadjum wynosi 10.409 zł. 50 gr. Sąd okręgowy — Wydział hipoteczny w Krakowie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Wezwanie rzeczowe uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjn., wreszcie organów publicznych, wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszczone jest dla stron na odwrotnej stronie edyktu. Bliższych danych w tej sprawie udzieli Sekretarjat wyż nazwanego Sądu w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rewiru X.

Kraków, 23 stycznia 1935. 521K

III. Km. 4529/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 18 lutego 1935 od godz. 11-ej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Mosesa Marguliesa kupca w Drohobyczu, ul. Grunwaldzka w mieszkaniu, lokalu przemysłowym w Drohobyczu, składających się z 48 sztuk osi do wozów, 30 zamków do drzwi (firmy Biss i Lapp), 10 skrzynek gwoździ kwadratowych a 16 kg., 50 bukszy do wozów i 80 sztuk kos, ocenionych na łączną sumę 970 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzyciela Chaima Sobla w Borysławiu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Drohobycz, 31 stycznia 1935. 554K

IV. Km. 1023/34. Obwieszczenie. Czesław Wachal komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rewiru IV. przy ul. H. Kołłątaja l. 2 urzędujący na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 15 marca 1935 o godz. 8.30 rano w Sądzie grodzkim w Przemyślu sala nr. 14a II. p. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 583 ks. gr. gm. Przemyśl położonej przy ul. Warneńczyka l. 4, składającej się z pbud. 1735 o pow. 407 m kw. wartości 2849 zł., z domu mieszkalnego parterowego murowanego, niepodpiwniczonego krytego blachą w stanie b. zniszczonym, podłogi zżarte przez grzyb, a w całym domu wilgoc, znajdującego się w pobliżu jednej z głównych ulic miasta tj. ul. Grunwaldzkiej, podlegającego ustawie o ochronie lokatorów, a obecnie zajętego tylko przez dłużnika wraz z rodziną, który w północnej części domu ma urządzony warsztat stolarski Budynek ten o pow. zabud. 134 m kw. o przestrzeni zabudowania 435 m sześc. przedstawia wartość 2175 zł. Do realności powyższej należą następujące przynależności: obrukowanie podwórza i chodnika przed domem około 32 m kw. 32 zł., komórka w podwórzu drewniana kryta papą w stanie zupełnie zniszczonym 15 zł., ogrodzenie deskowe wysokości 2 m długości 13.50 mb. o słupach sosnowych w stanie lichym 18 zł. 90 gr. Razem 5089 zł. 90 gr. Nieruchomość powyższa stanowi w całości własność Kazimierza Nowaka ogólnej wartości 5089 zł. 90 gr., najniższa oferta 3817 zł. 42 gr., wadjum mające być złożonem 509 zł. Nieruchomość tę można oglądać na 2 tygodnie przed licytacją w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie. 525K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
w Przemyślu.

Km. 904/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Żółkwi, mający kancelarję w Żółkwi, ul. Słowackiego Nr. 12 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 marca 1935 o godz. 9 w Żółkwi (Sąd grodz.) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Racheli z Aufschauerów Zipper recte Francos wzgl. Ruchla Zipper i tow. nieruchomości: realn. miejska obj. whl. 80 kg. Żółkiew I. część położona w Żółkwi w Rynku mająca urządzoną księgę hipoteczną prowadzoną przy Sądzie grodz. w Żółkwi. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 23.390, cena zaś wywołania wynosi zł. 17.542 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2.339. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wart., bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Żółkwi, ul. Rynek Nr. 4, sala Nr. Oddz. IV.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Żółkiew, 31 stycznia 1935. 530K

UPADŁOSCI.

I. Sa. 5/34. W sprawie postępowania ugodowego do majątku dłużniczki Antoniny Kuźmińskiej właścicielki księgarni w Tarnopolu wyznacza się ponowną audjencję ugodową w tut. Sądzie na dzień 23 lutego 1935 godz. 10 rano sala Nr. 11, o czem zawiadamia się wierzycieli z tem, że dłużniczka podwyższyła stawkę ugodową o 5 prc. tj. ofiaruje wierzycielom, którym nie przysługuje żadne prawo pierwszeństwa 30 prc. ich wierzytelności, pozostawiając inne postanowienia projektu ugody bez zmian. 549

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Tarnopolu, dnia 15 stycznia 1935.

S. 4/32. Sąd okręgowy w Stryju w sprawie konkursowej do majątku Abrahama Haftla kupca w Bolechowie znosi konkurs po myśli § 157 ust. 1 ord. konk.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 4 grudnia 1934. 548

Co. 142/34. Obwieszczenie. Drowi Konstantemu Dzieduszyckiemu, właścicielowi dóbr Izydorówka i Hyżne udzielono wyrokiem z dnia 12 października 1934 Co. 142/34 odroczenia wypłat po myśli rozporz. Prezydenta Rz. P. z 23 sierpnia 1932 Dz. U. R. P. Nr. 72/652 do 31 stycznia 1936 r. Zarządcą sądowym mianowano Dra Konstantego Dzieduszyckiego, a nadzór powierzono Wojewódzkiemu Biuru do spraw finansowo-rolnych w Stanisławowie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 12 października 1934. 547

Sa. 10/34. Sąd okręgowy w Stryju w sprawie postępowania ugodowego do majątku dłużników Bena i Heli Lastów, zatwierdza ugodę zawartą dnia 1 czerwca w Sądzie grodzkim w Skolem między dłużnikami a ich wierzycielami

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 27 sierpnia 1934. 546

FIRMY.

II. Firm. 987/34 A. V. 390. Do ts. rejestru handlowego, Oddział A. wpisano: 1) Numer wpisu: 1. 2) Dzień wpisu: 18 czerwca 1934 3) Firma i siedziba: Józef Elsner, Budowle fabryczne w Krakowie. 4) Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: projektowanie i wykonywanie budowli przemysłowych własnymi materjałami. 5) Właścicielem firmy jest: Józef Elsner w Krakowie, ul. Długa 27. 6) Podpisywanie firmy i reprezentowanie następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy, wypisanem na maszynie lub stampilją albo piórem przez kogokolwiek, podpisze właściciel Józef Elsner swoje nazwisko. Wpisano na podstawie podania z daty Kraków dnia 15 czerwca 1934.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
W Krakowie, dnia 18 czerwca 1934 550

II. Firm. 1208/32 C. VI. 87. Do ts. rejestru handlowego oddział „C" przy firmie Birman, Kohn i Ska z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie wpisano dodatkowo: dzień wpisu: 22 lipca 1932. Spółka została rozwiązana i przeszła w stan likwidacji. Likwidatorem ustanowiony został Izrael Grünbaum w Krakowie, ul. Wrzesińska l. 4, który firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod jej brzmieniem z dodatkiem „w likwidacji" umieści swój podpis. Wpisano na podstawie podania z 12 lipca 1932 i protokołu Walnego Zgromadzenia z 4 czerwca 1932.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
W Krakowie, dnia 21 lipca 1932. 551

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 4/33. Michał Meronowicz s. Bazylego i Anny urodz. 21 lutego 1890 w Dolinie gr. kat. od 1919 r. zaginął w Ameryce, wiadomość o nim udzielić należy adw. Drowi Ingberowi lub tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, 16 lutego 1933. 545

T. 58/33. Tekla Ciszek, córka Mikołaja i Heleny Pakiż, urodzona 15 października 1889 roku w Czerteżu powiatu żydaczowskiego wyjechała w roku 1912 do Ameryki i od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości. Wiadomości o niej udzielić należy adw. Dr. W. Łużeckiemu lub tutejszemu Sądowi, który po roku wyda ostateczne orzeczenie

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 24 sierpnia 1934. 544

T. 22/34. Grzegorz (Hryń) Jacyszyn syn Iwana i Melanji ur. 1 września 1893 r. rel. gr. kat. zaginął w r. 1919 podczas walk polsko-ukraińskich. Wiadomości o nim należy udzielić tutejszemu Sądowi, który po upływie 1 roku od dnia ogłoszenia edyktu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 8 czerwca 1934. 543

T. 53/34. Michał Bazal, syn Jana i Anny Samborskiej, urodzony 16 października 1877 r. w Medenicach rel. rzym. kat. zam. w Letni rolnik został w roku 1914 wzięty jako żołnierz do wojska austrjackiego i miał służyć w 77 pułku. Od czasu wzięcia go do wojska nie dawał żadnej o sobie wiadomości. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi, a po bezskutecznym upływie 6 miesięcznego okresu Sąd wyda ostateczne orzeczenie o zaszłej śmierci.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 19 listopada 1934. 541

T. 10/34. Semko Kusznir s. Nykoły i Marji Traczuk ur. 17 października 1887 w Hnizdyczowie gr. kat. poszedł na wojnę światową i w roku 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd już nie powrócił. Wiadomości o zaginionym należy udzielić kuratorowi adw. Drowi Duminowi w Stryju lub tutejszemu Sądowi, który po 6 miesiącach od ogłoszenia niniejszego edyktu wyda ostateczne orzeczenie o uznanie go za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 2 lipca 1934. 542

T. 5/33. Edykt. Stanisław Czernek urodzony 5 lutego 1895 w Łękach pow. brzeski, syn Jana i Marji, jako żołnierz 57 pp. oraz uczestnik wojny światowej w r. 1915 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie Sądowi wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, dnia 25 lipca 1933. 537

OGŁOSZENIE.

Stefan Osuch, urodzony 27 października 1894 roku w Łodzi, syn Alojzego i Florentyny z Sieniewskich oraz jego żona Kazimiera, córka Wawrzyńca Basiewicza i Teodozji z Sobosińskich, urodzona w Łodzi 25 maja 1900 roku, oboje zamieszkali w Łodzi, wnieśli podanie o zezwolenie o zmianę nazwiska Osuch na nazwisko Osuchowski.

Powyższą prośbę podaje się do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, iż w myśl art. 4 Ustawy z dnia 24 X. 1919 roku (Dz. U. Nr. 88 poz. 478) wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi sprzeciw, który podać należy w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia. 555

Naczelnik Wydziału Administracyjnego
(—) A. Tymianiecki.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.